

WYDAJE: RZG NSZZ "SOLIDARNOSC" TELKOM-TELETRA. REDAGUJE: ZESPOL.

WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI WIADOMOŚCI

- **OSWIADCZENIE RKK REGIONU GDANSKIEGO.** "W dniu 9.01.86r. został aresztowany po 4 latach działalności w obronie praw obywatelskich i związkowych członek PZPR i RKK Regionu Gdańskiego Bogdan Borusewicz. Zgodnie z dokonanymi wcześniej ustaleniami, z chwilą aresztowania Bogdana Borusewicza podjęta działalność Regionalna Komisja Koordynacyjna w nowym składzie. Walka, która prowadził Bogdan będzie kontynuowana. RKK, Gdańsk, 12.01.1986r."
- **SĄD OBRONIA DYREKTORA.** 21.09.85r. Sąd Rejonowy w Poznaniu nie uznał rozstrzeżenia Rady Pracowniczej "Stokrotka" w Wzrzesni, która uchwałą z 24.09.85r. odwołała ins. Gonerkę ze stanowiska dyrektora przedsiębiorstwa. Ponieważ zarzutów wobec ins. Gonerki nie udało się podważyć, sędzią Radymieńską uchylili uchwałę RP stwierdzając, że za błędny dyrektora nie był ponosi... samorząd.
- **KOMU WOLNO?** W połowie stycznia br. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli rad pracowniczych z kilkuset zakładów całej Polski. Zaproszono co prawda tylko reprezentantów "posiadających" samorządów, personalnie wytypowanych przez właściwy KW PZPR. Wcześniej jednak Urban oświadczył, że wszystkie spotkania rad pracowniczych są nielegalne. Proces RP toruńskiej "Elany" jeszcze trwa. Wskazanie przykład zjazdu warszawskiego powinien zachęcić samorządy do nawiązywania ze sobą kontaktów, niekoniecznie pod patronatem PZPR.
- **FEDALIZM, KOMUNIZM - I Z POWROTEM.** Rząd PRL przygotował nowy projekt zmian w prawie pracy. Wyzwiduje się możliwość wydłużania czasu pracy, oraz wprowadzenie powołanych strudnień przy zmianie miejsca pracy.
- **SB UKRADLA KALENDARZE.** Prawie cały nakład oficjalnie wydanych, firmowego kalendarza Telety został zabrany z zakładu przez funkcjonariuszy SB krótko przed Nowym Rokiem. Kalendarz, prezentujący tym razem panoramę Poznania, Sądowską m.in. wizerunek pomnika "Ofiarom czerwca 1956" Kalendarze zwrócono po wymianie formalnej strony na widoczek "Areny" z łosiu ptaka.
- **ZARZĄDZANIE W NOWYM STYLU.** "Kurwa, pierdolić rady wydziału, tu jest centrum dowodzenia!" - powiedział mianowany niedawno rektor UAM J. Pisiak do jednego z dziekanów podczas zebrania inauguracyjnego jego urzędowanie. Styl ten utrzymuje nadal. 21.01. odbyło się pierwsze pod rządami nowej ekipy posiedzenie Senatu UAM. Jego przebieg był swoistą demonstracją siły i... wulgarności rektorów, którzy wielokrotnie zachowywali się i wypowiadali w sposób obraźliwy dla całego środowiska akademickiego. Nowa, stalinowska ustawa o szkolnictwie wyższym okazała się niewystarczająca. Wbrew tej ustawie nowy rektor rozwiązał część komisji senackich, oraz bez merytorycznego uzasadnienia Wszechnicę Kół Naukowych (organizowała otwarte wykłady m.in. mec. W. Szyby-Nowickiego, A. Drawicza, L. Falandysza). Tylko wybrani jeszcze w roku 84 senatorowie (m.in. prof. J. Maciejewski, doc. A. Kamzowa) przeciwstawili się temu nielegalnemu przedstawianiu. Odczytano też 4 protesty wobec zmian dokonanych na uczelniach podpisane przez naukowców i studentów.

WIELKOPOLANIE, JACY JESTEŚMY... PRASA W WIELKOPOLSCE.

Prasa wielkopolska ma starą i bogatą tradycję. Odgrywała w życiu regionu szczególną rolę: jej powstanie przypada bowiem na czas rozbiorów. Kiedy jednak pruskie prawo prasowe okazało się względnie liberalne, zaczęto się ukazywać sporo polskich czasopism reprezentujących poglądy niezależne, a nawet zdecydowanie opozycyjne wobec politykiaboroy. Oczywiście władze pruskie często interweniowały. Konfiskowano artykuły, wytaczano procesy redakcjom, a redaktorzy odpowiedzialni wędrowali na parę tygodni do aresztu. Gazeta jednak ukazywała się nadal, co najwyżej unikając przez jakiś czas atarcia z cenzurą. W ten sposób polska prasa docierała do wszystkich zakątków Regionu mobilizując do walki z germanizacją, inspirowując przeróżne formy działalności społecznej, chcąc do samoorganizacji, umacniając świadomość narodową i poczucie przynależności. W wieku XIX największą popularnością (i nakładem) cieszyły się "Kuriernik Poznański, Kurier Poznański, Głosownik, i przez jakiś czas "Przebieg Poznański". Prenumerowanie i czytanie tych i innych polskich gazet Wielkopolanie uważali

za narodową powinność.

W Polsce niepodległej nastąpił ostry rozwój prasy. W samym Poznaniu ukazywało się ok. 160 dzienników i czasopism, najpoczytniejszy Kurier Poznański ukazywał się 2 razy dziennie. W całym województwie poznańskim własne czasopisma miało jeszcze 30 miast. Wielkopolanie, którzy nie wyobrażali sobie dnia bez "swojej" gazety, mieli w czym wybierać. Prasa tego regionu była dość nieufna wobec polityki Piłsudskiego, a potem najczulszej opozycyjna wobec samocji. Dlatego nieraz miała kłopoty z administracją lub policją. Sytuacja tej nie można wszakże porównywać z czasami zabarów, a tym bardziej z okresem po II wojnie światowej.

Rola oficjalnej prasy po 1945r. ulegała całkowitej zmianie. Z paroma wyjątkami stała się narzędziem komunistycznej indoktrynacji. Stary rynek jednak pozostał: Poznaniacy nadal nie potrafili się obejść bez codziennej lektury prasy, rezygnując co najwyżej z czytania organu PZPR.

Lokalna niezależna prasa związkowa nawet w okresie legalnego istnienia "S" nie stworzyła konkurencji dla "Ekspresu" i "Zachodniej". Po 13 Grudnia żywy obieg podziemnej prasy istniał praktycznie do końca 80r. Od czasu, gdy ogłoszono koniec stanu wojennego liczba i nakłady tych pism stały się malejące. Obecnie, mimo że istnieje kilka tytułów pism podziemnej "S", ukazują się one nieregularnie i docierają do bardzo ograniczonego kręgu czytelników. Stosunkowo też słabo odpowiadają wielkopolskiej specyfice, opierając się często na przedrukach z prasy innych regionów (P, SW, itp.).

Nietrudno dziś stwierdzić, że podziemne pisma są jedną z najważniejszych (a często jedyną) okazją dla niezależnego przekazywania informacji, oraz nieaktywnej dyskusji o problemach gospodarki, polityki, czy kultury. Celem jest organizowanie i formułowanie opinii społecznej. Ale aby ten cel osiągnąć, prasa podziemna musi spełnić kilka warunków. Pierwszym jest obecny i wiarygodny serwis informacyjny (główny nakładem pism wielkopolskiej "S"). Podstawą tego serwisu powinny być informacje bezpośrednio dotyczące czytelników, sprawy i wydarzenia, na które mogą oni realnie wpłynąć. Tymczasem w prasie często brak wiadomości z Regionu (jeśli są to z Poznania). "Wiadomości z kraju" i aktualna publicystyka są także ważne, ale wszystkich tych warunków nie spełni jedno pismo. Lepiej rościć sobie do wiele, różnych pism. To są banały. Ale z oczywistości tych w naszym Regionie nie wyciągnięto wniosków. A zatem to przypominanie proponujemy jako tematowy program. - Redakcja

SYLWETKI WIELKOPOLAN - ALEXANDER GUTTRY

Wzwiązując do powiatki, że Poznaniacy to Szkoci wygnani ze swego kraju za szkapstwo, przedstawiamy sylwetkę pałuckiego szlachcika Aleksandra Guttrygo, którego przodkowie przybyli w XVIIIw. do Wielkopolski... ze Szkocji. Guttry całe swoje życie poświęcił walce o Polskę. Nie zaniechał żadnej okazji. Jako 17-letni chłopiec walczył w powstaniu listopadowym, po jego upadku działał w Towarzystwach Rolniczych. W 1846r. przygotowywał trójzaborowe powstanie, za co trafił do więzienia, ale tam tak konsekwentnie odpierał zarzuty policjantów, że w procesie został uniewinniony. W czasie powstania styczniowego organizował ochotników oraz dostarczał powstańcom broń (za to skazano go zaocznie na karę śmierci). W roku 1871, po amnestii, wrócił na Łódź. W wieku 64 lat Guttry raz jeszcze włączył się w działania konspiracyjne podczas wojny Turcji z Rosją. Umarł w roku 1891, na progu nowej epoki.

PIĘĆ LAT MINĘŁO... REGION WIELKOPOLSKA W STYCZNIU 1980

- o 3-4.01. W Poznaniu odbył się Ogólnopolski Zjazd Adwokatów: domagano się reformy prawa karnego i uwolnienia więźniów politycznych. Ukazał się Nr 1 Biuletynu Informacyjnego "S"UAM, kierowanego przez dr Krystynę Łaskowicz.
- o 10.01. Walka o wolne soboty: na weszenie "S" do pracy nie stawiła się większość poznańskich załóg.
- o 19.01. Większość zakładów pracy przystąpiła do ogólnopolskiego strajku w obronie represjonowanych za niestawienie się do pracy w wolną sobotę 10.01.
- o 19.01. W Poznaniu odbył się zjazd delegatów PZPR "C" Regionu Wielkopolska.
- o 24.01. Kolejna wolna sobota: nie pracowało ok. 90% członków "S".
- o 27.01. Rozpoczął się strajk okupacyjny w PZG im. M. Kasprzaka. Po uchwale KKP strajk przerwano, planując gotować strajkową.